

## UZASADNIENIE

Powód W. K., w pozwie skierowanym przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. w likwidacji odwołał się od dokonanego przez byłego pracodawcę oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, domagając się z tego tytułu odszkodowania w kwocie 999,99 zł, odpowiadającej wynagrodzeniu za pracę za okres 3 dni wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu. Ponadto, wniósł o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż w okresie wypowiedzenia umowy o pracę, 3 dni przed jego upływem, pozwana spółka rozwiązała umowę powoda bez wypowiedzenia. Przyczyna wskazana w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę jest nieprawdziwa, postawione zaś w nim powodowi zarzuty – bezpodstawne. Umowa ze Stoczną z dnia 15 listopada 2011r. została wypowiedziana przez Stoczną z zachowaniem okresu wypowiedzenia. Powód nie wie jakich to rzekomo rażących uchybień dopuścił się powód przy realizacji umowy ze Stoczną. Nie wyjaśniono tego ani w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę ani też przy wręczaniu tego pisma. Umowa ze Stoczną była wykonywana w sposób prawidłowy. Powód zaprzeczył, aby to przez jego rzekomo nieprawidłowe działania doszło do postawienia pozwanej w stan likwidacji. Dodatkowo podniesiono zarzut, iż naruszono miesięczny termin do rozwiązania umowy o pracę, bowiem jak wynika z protokołu z Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki z dnia 8 kwietnia 2016r., umowa ze Stoczną w dacie Zgromadzenia była już wypowiedziana. Tymczasem oświadczenie o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia złożono w piśmie z dnia 28 lipca 2016r. Zdaniem powoda, jedyną prawdziwą przyczyną rozwiązania z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia jest dążenie do niewypłacenia ustalonej należnej mu odprawy.

Pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. w likwidacji wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana argumentowała, iż działalność pozwanej opierała się przede wszystkim na współpracy z (...) spółką akcyjną w S.. Spółka ta była głównym kontrahentem pozwanej, dzięki któremu miała stabilną sytuację finansową. Powód jako prezes zarządu zobowiązany był do nadzoru nad realizacją umów zawartych pomiędzy stronami oraz prawidłowego przebiegu współpracy. Na skutek nieprawidłowości w wykonaniu przedmiotowej umowy G. wypowiedziała przedmiotową umowę z zachowaniem okresu wypowiedzenia. Wobec utraty kluczowego kontrahenta, a w związku z tym utratą płynności finansowej pozwana zmuszona była postawić się w stan likwidacji. Początkowo pozwanej nie były znane przyczyny wypowiedzenia umowy przez G., bowiem G. nie wskazała motywów, którymi kierowała się przy wypowiedzeniu umowy. Realną i obiektywną wiedzę o przyczynach wypowiedzenia umowy przez G. powziął likwidator pozwanej spółki dopiero na początku lipca 2016r. Okazało się, że w długim okresie wzajemnej współpracy stron w sposób nieprawidłowy ewidencjonowano wywóz złomu z terenu Stoczni (...) oraz, iż wskutek powyższych działań doszło do popełnienia przestępstwa polegającego na sprzedaży złomu podmiotom trzecim bez wiedzy G.. W chwili obecnej Prokuratura w S. prowadzi postępowanie przygotowawcze, które ma na celu wyjaśnienie kto wywoził złom z terenu Stoczni (...) i jaką rolę pełniły w tym zakresie osoby zatrudnione w pozwanej spółce.

Na rozprawie w dniu 22 listopada 2017r. strona powodowa wniosła o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości z uwagi na nakład pracy poczyniony w sprawie przez pełnomocnika.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W. K. był zatrudniony w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. od dnia 19 września 1996r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku prezesa zarządu ostatnio za wynagrodzeniem zasadniczym w kwocie 7.000 zł miesięcznie.

**Niesporne, a nadto dowód:** umowa o pracę – k. 6, aneks do umowy o pracę z dnia 31.07.2012r. – k. 7, przesłuchanie powoda W. K. w charakterze strony – k. 109-110 w zw. z k. 193

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. została utworzona w 1996r. przez dwa związki zawodowe, będące jej udziałowcami. Utworzono ją w celu zapewnienia pracy 60 pracownikom (...) spółki akcyjnej w S., z którymi rozwiązano stosunki pracy. Obie spółki zawierały od tego czasu umowy, na podstawie których spółka (...) świadczyła usługi na rzecz (...)m.in. sprzątanie, dystrybucja odzieży roboczej, zbieranie i sortowanie złomu. Spółka (...) prowadziła też ośrodek wypoczynkowy w K..

Z upływem lat i pogarszaniem się sytuacji finansowej (...), ilość usług zleczanych spółce (...)” stopniowo zmniejszała się. Po sprzedaży przez spółkę (...) ośrodka wypoczynkowego w K. w grudniu 2015r., jedynym dochodem spółki (...) było wynagrodzenie od (...)” z tytułu zbierania złomu dla tej spółki.

**Dowód:** przesłuchanie powoda W. K. w charakterze strony – k. 109-110 w zw. z k. 193, zeznania świadka W. W. – k. 148-150, zeznania świadka W. N. – k. 151-152, zeznania świadka J. G. – k. 174-175, zeznania świadka S. K. – k. 176-177

Ostatnia umowa dotycząca zbierania złomu przez obie spółki została zawarta w dniu 15 listopada 2011r. i była umową na czas nieokreślony. Zgodnie z tą umową spółka (...) świadczyła usługi w zakresie zbierania złomu na terenach Stoczni, składowania zebranego złomu w specjalnie wyznaczonych w umowie pojemnikach i miejscach (§ 1 ust. 1 pkt a i b umowy). Pojemniki ze złodem opróżniane były przez Stocznię, która we własnym zakresie aranżowała ważenie złomu i jego sprzedaż, umożliwiając udział w ważeniu przedstawicielowi spółki (...). Spółka (...) zobowiązana była do prowadzenia należytej selekcji zbieranego złomu, mającej na celu wyeliminowanie obecności złomu metali nieżelaznych (§ 3 ust. 1 i 3 umowy). Umowa mogła być rozwiązana przez każdą ze stron za 3 – miesięcznym wypowiedzeniem, a w razie rażącego naruszenia warunków realizacji umowy przez spółkę (...), Stocznia uprawniona była do rozwiązania niniejszej umowy ze skutkiem natychmiastowym, a także naliczenia kary umownej (§ 5 ust. 1 pkt b § 6 ust. 2 i 3 umowy).

**Dowód:** umowa z dnia 15.11.2011r. wraz z aneksami – k. 12-18

W istocie spółka (...) zajmowała się zbieraniem złomu z terenu Stoczni, jego selekcją i składowaniem na terenie Stoczni. Prezes zarządu spółki W. K. uczestniczył też przy czynności ważenia złomu dokonywanej przez pracowników Stoczni, gdyż od wagi złomu zależała wysokość wynagrodzenia spółki (...). Spółka (...) nie zajmowała się sprzedażą zebranego złomu. Nie spoczywał też na niej obowiązek ewidencjonowania wywozu złomu.

**Dowód:** przesłuchanie powoda W. K. w charakterze strony – k. 109-110 w zw. z k. 193, zeznania świadka W. W. – k. 148-150

Pismem z dnia 23 marca 2016r. (...)” wypowiedziała umowę z dnia 15 listopada 2011r. łączącą ją ze spółką (...) z zachowaniem trzymiesięcznego wypowiedzenia bez podania przyczyny.

**Niesporne, a nadto dowód:** wypowiedzenie – k. 104, przesłuchanie powoda W. K. w charakterze strony – k. 109-110 w zw. z k. 193

(...)” nie miała zastrzeżeń do wykonywania umowy przez spółkę (...). Umowa była wykonywana przez spółkę prawidłowo.

**Dowód:** przesłuchanie powoda W. K. w charakterze strony – k. 109-110 w zw. z k. 193, zeznania świadka W. W. – k. 148-150, zeznania świadka W. N. – k. 151-152, zeznania świadka J. G. – k. 174-175, zeznania świadka S. K. – k. 176-177

Przyczyna wypowiedzenia umowy nie leżała po stronie spółki (...), czy prezesa jej zarządu W. K.. Zmienił się zarząd (...)która chciała samodzielnie zajmować się zbieraniem złomu.

**Dowód:** zeznania świadka W. W. – k. 148-150, zeznania świadka W. N. – k. 151-152, zeznania świadka J. G. – k. 174-175, zeznania świadka S. K. – k. 176-177

Już na kilka lat przed wypowiedzeniem ww. umowy przez Stocznę toczył się rozmowy w spółce (...) dotyczącej jej likwidacji z powodu niewielkiego zakresu usług zleczanych jej przez (...), a także z uwagi na fakt, iż W. K., pełniący funkcję prezesa zarządu spółki od początku jej istnienia (20 lat) zamierzał wkrótce przejść na emeryturę. Plany likwidacji spółki były bardziej realne zwłaszcza po sprzedaży ośrodka wypoczynkowego w K. w grudniu 2015r., kiedy to jedynym przedmiotem działalności spółki pozostawało zbieranie złomu dla Stoczni. W tym czasie spółka zatrudniała już jedynie 7 pracowników, podczas gdy początkowo zatrudniała ich 60. Ostatecznie jednak przyczynkiem do likwidacji spółki było wypowiedzenie umowy dotyczącej zbierania złomu przez (...).

**Dowód:** przesłuchanie powoda W. K. w charakterze strony – k. 109-110 w zw. z k. 193, zeznania świadka W. W. – k. 148-150, zeznania świadka W. N. – k. 151-152, zeznania świadka J. G., zeznania świadka S. K. – k. 176-177, protokół Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 8.04.2016r. – k. 19-21

Wówczas to spółka (...) na posiedzeniu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników w dniu 8 kwietnia 2016r. podjęto uchwałę o postawieniu spółki w stan likwidacji. Podjęto także uchwałę nr 2/2016 o wypłacie odpraw dla wszystkich pracowników spółki, w tym o odprawie w wysokości 6-miesięcznego wynagrodzenia dla W. K..

**Dowód:** protokół Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 8.04.2016r. – k. 19-21, uchwała nr 2/2016 – k. 22

W dniu 28 kwietnia 2016r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. w likwidacji dokonała wypowiedzenia umowy o pracę W. K. z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia wpływającego w dniu 31 lipca 2016r. Jako przyczynę wskazano likwidację spółki (przyczyna nie dotycząca pracownika). W wypowiedzeniu pracodawca zobowiązał się wypłacić W. K. odprawę pieniężną w wysokości 6 miesięcznych wynagrodzeń.

**Niesporne, a nadto dowód:** wypowiedzenie umowy o pracę – k. 8

W trakcie trwania okresu wypowiedzenia umowy o pracę W. K., w dniu 10 czerwca 2016r., udziały spółki (...) zostały sprzedane Fundacji Centrum (...) w S.. Zmienił się też likwidator spółki (...), którym został Ł. P..

**Niesporne, a nadto dowód:** przesłuchanie powoda W. K. w charakterze strony – k. 109-110 w zw. z k. 193, przesłuchanie powoda W. K. w charakterze strony – k. 109-110 w zw. z k. 193, wydruk z KRS pozwanej spółki – k. 187-190

W. K. nie wypłacono odprawy, do której prawo zastrzeżono w wypowiedzeniu umowy o pracę. Nie wypłacono jej także innemu pracownikowi spółki – (...), która zmuszona była wytoczyć powództwo o zasądzenie odprawy. Innym pracownikom, co do których skrócono okres wypowiedzenia umów o pracę i których stosunki pracy rozwiązały się przed zmianą właściciela spółki, wypłacono odprawy przewidziane w uchwale nr 2/2016 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników.

**Dowód:** przesłuchanie powoda W. K. w charakterze strony – k. 109-110 w zw. z k. 193, zeznania świadka K. K. – k. 111-112, uchwała nr 2/2016 – k. 22

Trzy dni przed upływem okresu wypowiedzenia umowy o pracę, pismem z dnia 28 lipca 2016r., doręczonym W. K. w tym samym dniu, pracodawca rozwiązał z nim umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia, powołując się na ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Wskazano, iż jako prezes zarządu (z określonymi kompetencjami, a następnie jako członek zarządu pracodawcy) odpowiadał on za prawidłową realizację umowy na dostawę złomu łączącej spółkę (...) z (...) S.A. Na skutek rażących uchybień, za które ponosi odpowiedzialność W. K., jako osoba bezpośrednio nadzorująca i realizująca wykonywanie przedmiotowej umowy, nie była ona wykonywana w sposób prawidłowy. Przez to spółka i jej kontrahent zostali narażeni na ryzyko straty, a w konsekwencji kontrahent

rozwiązał przedmiotową umowę. Tym samym miał on doprowadzić do utraty przez spółkę kluczowego kontrahenta oraz utraty spodziewanych korzyści, co skutkowało koniecznością postawienia spółki w stan likwidacji. Ponadto na skutek działania (co najmniej niedbałego) i niewłaściwej realizacji umowy naraził on pracodawcę na utratę dobrego imienia w oczach udziałowców, członków związków zawodowych i kontrahenta.

**Dowód:** oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę – k. 9

Oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia wręczał W. K. J. W. (1) – pełnomocnik likwidatora Ł. P.. Nie tłumaczył on W. K. przyczyn rozwiązania umowy w stosunku do tego co zawarto w oświadczeniu. Sam też nie znał tych przyczyn.

**Dowód:** przesłuchanie powoda W. K. w charakterze strony – k. 109-110 w zw. z k. 193, zeznania świadka J. W. (1) – k. 191-192

W okresie zatrudnienia W. K. w spółce (...) w sposób prawidłowy wykonywał on obowiązki prezesa zarządu. Nie zachował się on w sposób mogący narazić pracodawcę na utratę dobrego imienia w oczach udziałowców, członków związków zawodowych i kontrahenta.

**Dowód:** przesłuchanie powoda W. K. w charakterze strony – k. 109-110 w zw. z k. 193, zeznania świadka K. K. – k. 111-112, zeznania świadka W. W. – k. 148-150, zeznania świadka W. N. – k. 151-152

W (...) S.A. w S. od początku 2016r. był przeprowadzany audyt, który wskazywał na pewne nieprawidłowości w wykonaniu umowy dotyczącej złomu ze spółką (...). Audyt, którego wyniki były znane w kwietniu 2016r., dotyczył działalności Stoczni i audytorzy nie wskazywali na uchybienia ze strony spółki (...) w wykonaniu ww. umowy, lecz mieli zarzuty do pracowników Stoczni. Zarzuty te dotyczyły braku na terenie Stoczni wagi do ważenia złomu. O zakup takiej wagi spółka (...) wielokrotnie wnioskowała do Stoczni. Do dnia dzisiejszego waga nie została zakupiona.

**Dowód:** przesłuchanie powoda W. K. w charakterze strony – k. 109-110 w zw. z k. 193, zeznania świadka W. W. – k. 148-150, zeznania świadka W. N. – k. 151-152, zeznania świadka J. G. – k. 174-175

W. K. był przesłuchiwany jako świadek w postępowaniu prowadzonym przed Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego, podczas którego to przesłuchania tłumaczył na czym polegała rola spółki (...) w wykonywaniu umowy ze Stoczną. Wyjaśnił mianowicie, że spółka (...) nie zajmowała się nigdy sprzedażą zebranego złomu, a jedynie jego przygotowaniem do sprzedaży. W międzyczasie zmienił się skład zarządu w (...), który początkowo miał problemy z interpretacją tej umowy.

**Dowód:** przesłuchanie powoda W. K. w charakterze strony – k. 109-110 w zw. z k. 193

Nigdy nie toczyło się postępowanie karne przeciwko przedstawicielom spółki (...) dotyczące wykonywania umowy ze Stoczną. (...)” nigdy nie składała zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez przedstawicieli spółki (...).

**Dowód:** oświadczenie (...) S.A. – k. 98, przesłuchanie powoda W. K. w charakterze strony – k. 109-110 w zw. z k. 193, zeznania świadka J. G. – k. 174-175, zeznania świadka S. K. – k. 176-177

Po wypowiedzeniu umowy ze spółką (...), (...)” we własnym zakresie zbiera złom i nie zleciła tych czynności żadnemu podmiotowi zewnętrznemu.

**Dowód:** przesłuchanie powoda W. K. w charakterze strony – k. 109-110 w zw. z k. 193, zeznania świadka W. W. – k. 148-150, zeznania świadka M. R. – k. 173, zeznania świadka J. G. – k. 174-175, zeznania świadka S. K. – k. 176-177

Wynagrodzenie W. K. wyliczone według zasad jak ekwiwalent za urlop za jeden miesiąc wynosiło kwotę 7.750 zł, a za 1 dzień 369,05 zł.

**Dowód:** wyliczenie pozwanej – k. 94, listy płac – k. 76-81

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się uzasadnione, a jego częściowe oddalenie dotyczyło jedynie odsetek ustawowych.

Podstawowym przepisem normującym tryb rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia przez pracodawcę jest przepis art. 52 k.p., który w § 1 wprowadza zamknięty katalog przyczyn uzasadniających takie rozwiązanie. Jedną z nich, a powołaną przez pozwaną spółkę w odniesieniu do powoda, jest ciężkie naruszenie przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych. Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach, których tezy popiera Sąd orzekający w sprawie, przyjmuje (m.in. w wyroku z dnia 21 lipca 1999r., I PKN 169/99, OSNAPiUS 2000/20/746), że do spełnienia tego warunku niezbędny jest znaczny stopień winy pracownika, który przejawia się w winie umyślnej lub rażącym niedbalstwie. Orzecznictwo Sądu Najwyższego jest przy tym bardzo rygorystyczne w odniesieniu do znacznego stopnia winy pracownika jako przesłanki rozwiązania z nim umowy bez wypowiedzenia. Przyjmuje się, że do spełnienia warunku naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych niezbędny jest znaczny stopień winy pracownika (wina umyślna lub rażące niedbalstwo). O istnieniu tej winy wnioskuje się na podstawie całokształtu okoliczności związanych z zachowaniem pracownika. Jak trafnie przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 sierpnia 1999r., wydanym w sprawie I PKN 188/99 (OSNAPiUS 2000/22/818), w razie rozwiązania umowy z tej przyczyny ocena rodzaju i stopnia winy pracownika powinna być dokonana w stosunku do naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, jak i z uwzględnieniem zagrożenia lub naruszenia interesów pracodawcy. Analogiczny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 września 1997r., wydanym w sprawie I PKN 274/97 (OSNAPiUS 1998, z. 13, poz. 396) oraz w wyroku z dnia 19 marca 1998 r., wydanym w sprawie I PKN 570/97 (OSNAPiUS 1999, z. 5, poz. 163). Stosowanie tego trybu rozwiązania uzasadnia tylko ciężkie naruszenie i to podstawowych obowiązków pracowniczych. Wprawdzie ustawodawca nie sprecyzował w Kodeksie pracy pojęcia zawinionego naruszenia obowiązków pracowniczych, wydaje się jednak, że przy ustaleniu ciężkości ich naruszenia winien być brany pod uwagę stopień winy pracownika, intensywność i jej nasilenie (umyślność lub rażące niedbalstwo), intencje pracownika, pobudki jego działania - to elementy podmiotowe. Sąd Najwyższy przyjął, że czyn pracownika uznaje się za bezprawny, gdy jest sprzeczny z jego obowiązkami wynikającymi ze stosunku pracy, natomiast winę można przypisać pracownikowi wówczas, gdy jego stosunek psychiczny do czynu (stanowiącego działanie lub zaniechanie) jest świadomy, jak również gdy pracownik, mając świadomość szkodliwości skutku swojego postępowania, celowo do niego zmierza lub co najmniej na ów skutek się godzi.

W piśmie rozwiązującym stosunek pracy powoda wskazano, jako przyczynę rozwiązania tego stosunku pracy, ciężkie naruszenie przez niego podstawowych obowiązków pracowniczych (art. 52 § 1 pkt 1 k.p.), polegające na tym, że jako prezes zarządu odpowiadał on za prawidłową realizację umowy na dostawę złomu łączącej spółkę (...) z (...) S.A. Na skutek rażących uchybień, za które ponosi odpowiedzialność W. K., jako osoba bezpośrednio nadzorująca i realizująca wykonywanie przedmiotowej umowy, nie była ona wykonywana w sposób prawidłowy. Przez to spółka i jej kontrahent zostali narażeni na ryzyko straty, a w konsekwencji kontrahent rozwiązał przedmiotową umowę. Tym samym miał on doprowadzić do utraty przez spółkę kluczowego kontrahenta oraz utraty spodziewanych korzyści, co skutkowało koniecznością postawienia spółki w stan likwidacji. Ponadto na skutek działania (co najmniej niedbałego) i niewłaściwej realizacji umowy naraził on pracodawcę na utratę dobrego imienia w oczach udziałowców, członków związków zawodowych i kontrahenta.

W ocenie Sądu rozwiązanie umowy o pracę powoda bez wypowiedzenia było niezasadne i nastąpiło z naruszeniem art. 52 § 1 k.p.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie wskazuje, aby powód dopuścił się ciężkiego naruszenia swoich obowiązków pracowniczych, zarzucanych mu w piśmie rozwiązującym umowę o pracę. To na pracodawcy spoczywał przy tym obowiązek wykazania, iż przyczyna wskazana w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę jest prawdziwa. Powód zaprzeczył, by reprezentując pozwaną spółkę w jakikolwiek sposób uchybił obowiązkowi wynikającemu z umowy, której przedmiotem było zbieranie i sortowanie złomu z terenu (...) S.A. w S. oraz aby przyczynił się

w jakikolwiek sposób do wypowiedzenia tej umowy przez Stocznię. Zeznania powoda potwierdzili świadkowie przesłuchani w sprawie, zawnioskowani zarówno przez powoda, jak i przez pozwaną spółkę, pracownicy pozwanej spółki (K. K., S. K.), pracownicy (...)” (W. W., J. G. jak i osoby niezatrudnione w żadnej z tych spółek (W. N.). Pozostali świadkowie przesłuchani w sprawie M. R. (członek zarządu (...)) od kwietnia 2016r.) i J. W. (1) (pełnomocnik likwidatora Ł. P. w drugiej połowie 2016r.) nie mieli zaś wiedzy odnośnie faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy – M. R. dlatego, że funkcję w zarządzie Stoczni objął już po wypowiedzeniu umowy przez Stocznię, a J. W. (1) z tego względu, że reprezentując likwidatora zajmował się jedynie odbieraniem dokumentów od księgowej spółki (...). Wręczał on co prawda powodowi oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę, ale nie znał szczegółów odnośnie przyczyny rozwiązania umowy. Jak zeznał, dowiedział się jedynie od likwidatora Ł. P., że chodziło o jakieś nieprawidłowości przy audycie bez wskazania jakie. Sam likwidator Ł. P. - osoba, która podjęła decyzję o rozwiązaniu umowy z powodem w trybie art. 52 k.p., która mogłaby wyjaśnić jakich to dokładnie nieprawidłowości miał dopuścić się powód, wezwany celem przesłuchania za stroną pozwaną nie stawił się dwukrotnie w sądzie bez usprawiedliwienia. W związku z tym dowód z jego przesłuchania został przez Sąd pominięty. Treść oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę nie wskazywała przy tym jakich nieprawidłowości dopuścił się powód tak więc nie mógł się on ustosunkować do zarzutów na etapie składania pozwu. Dopiero w odpowiedzi na pozew uszczegółowiono, iż w lipcu 2016r. likwidator pozwanej spółki dowiedział się, że w długim okresie wzajemnej współpracy stron w sposób nieprawidłowy ewidencjonowano wywóz złomu z terenu Stoczni (...) oraz że wskutek powyższych działań doszło do popełnienia przestępstwa polegającego na sprzedaży złomu podmiotom trzecim bez wiedzy G.. W chwili obecnej Prokuratura w S. prowadzi postępowanie przygotowawcze, które ma na celu wyjaśnienie kto wywoził złom z terenu Stoczni (...) i jaką rolę pełniły w tym zakresie osoby zatrudnione w pozwanej spółce.

Żaden z tych zarzutów podniesionych w stosunku do powoda nie znalazł potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Już z treści samej umowy łączącej pozwaną spółkę z (...)” z dnia 15 listopada 2011r. wynika, że to nie pozwana spółka zajmowała się sprzedażą złomu i była za tą sprzedaż odpowiedzialna, lecz sama Stocznia. Podobnie, to nie na pozwanej spółce spoczywał obowiązek ewidencjonowania wywozu złomu, lecz jak zeznał świadek W. W., nadzorujący proces sprzedaży złomu z ramienia Stoczni, spoczywał on na Stoczni. Przedstawiciel pozwanej spółki był obecny przy ważeniu złomu (powód), lecz nie był to jego obowiązek, lecz uprawnienie, z którego korzystano w związku z tym, iż w zależności od wagi zebranego złomu było naliczane wynagrodzenie dla pozwanej spółki.

Twierdzenia odpowiedzi na pozew o rzekomych zarzutach Stoczni do pozwanej spółki z tytułu sposobu wykonania ww. umowy niezależnie od ich zasadności, są dodatkowo gołosłowne dlatego, że żaden z dowodów zebranych w sprawie nie potwierdził, iż faktycznie Stocznia miała takie zarzuty do pozwanej spółki. Stocznia dokonała wypowiedzenia umowy z pozwaną spółką, a więc rozwiązała ją w normalnym trybie za 3 – miesięcznym wypowiedzeniem, choć umowa przewidywała prawo natychmiastowego rozwiązania umowy w przypadku rażącego naruszenia przez pozwaną spółkę warunków jej realizacji, a nadto prawo do naliczenia w takim przypadku kary umownej w wysokości 2.000 zł za każdy przypadek takiego naruszenia. Na skutek wypowiedzenia umowy z końcem marca 2016r. umowa rozwiązała się z końcem czerwca 2016r. Przyjmując, że o ewentualnych naruszeniach Stocznia dowiedziała się z audytu zakończonego w Stoczni (w kwietniu 2016r.), to ciągle miała ona możliwość rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym w trwającym okresie wypowiedzenia. Do niczego takiego jednak nie doszło. Pozwana spółka w oświadczeniu złożonym w toku procesu w dniu 9 lutego 2017r. (k. 97) zaprzeczyła, aby składała zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa (nie wiadomo zresztą jakiego) w związku z działalnością pozwanej spółki. Powód, jak i świadkowie przesłuchani w sprawie zaprzeczyli, aby takie postępowanie kiedykolwiek się toczyło. Powód zeznał jedynie, że był przesłuchiwany jako świadek w postępowaniu prowadzonym przed Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego, podczas którego to przesłuchania tłumaczył na czym polegała rola spółki (...) w wykonywaniu umowy ze Stocznią. Wyjaśnił mianowicie, że spółka (...) nie zajmowała się nigdy sprzedażą zebranego złomu, a jedynie jego przygotowaniem do sprzedaży. Żaden dowód nie wskazuje, aby postępowanie to było prowadzone w związku z nieprawidłowościami występującymi po stronie pozwanej spółki. Wyniki audytu przytaczane przez świadków W. W., W. N. i J. G. wskazują, że nieprawidłowości zostały przypisane (...). (...) te dotyczyły wszak działalności Stoczni. Zarzuty miały dotyczyć braku na terenie Stoczni wagi do ważenia złomu, za co odpowiadała Stocznia. Jak wynika z zeznań powoda, o zakup takiej wagi spółka (...) wielokrotnie wnioskowała do Stoczni i do dnia dzisiejszego waga

nie została zakupiona. Oceniając zeznania świadka M. R., sprawującego funkcję członka zarządu (...)” od kwietnia 2016r., należy stwierdzić, iż ani wyniki audytu nie były tak doniosłe ani okoliczności wypowiedzenia umowy z pozwaną spółką, skoro nowopowołany członek zarządu Stoczni nie słyszał ani o przeprowadzonym przed kwietniem audycie w Stoczni ani o tym, że obie spółki łączyła umowa dotycząca zbierania złomu. Świadek ten potwierdził też zeznania innych świadków i zeznania powoda, zgodnie z którymi aktualnie to sama Stocznia zajmuje się zbieraniem złomu, nie zlecając wykonywania tych czynności podmiotom zewnętrznym, co potwierdza wersję wskazaną przez tych świadków, że przyczyną wypowiedzenia umowy przez Stocznnię była chęć wykonywania tych czynności osobiście, nie zaś uchybienia powoda. Pozwana spółka, chcąc wykazać prawdziwość przyczyny rozwiązania umowy o pracę powoda, powinna byłaawnioskować o przesłuchanie sprawe członków zarządu Stoczni z czasu dokonania wypowiedzenia tej umowy (marzec 2016r.). Dopiero zeznania osób, które podjęły tą decyzję w sposób niewątpliwie pewny potwierdziłyby przesłanki, którymi się kierowano. Dowodem takim nie mogły być wyniki audytu. Po pierwsze audyt miał zakończyć się już po wypowiedzeniu umowy z pozwaną spółką (w kwietniu 2016r.), a więc nie mógł mieć na nie wpływu. Po drugie audyt, oceniając jedynie prawidłowość funkcjonowania Stoczni, nie mógł wskazywać przyczyny podjęcia przez nią decyzji odnośnie wypowiedzenia umowy z pozwaną spółką. Dodatkowo, zgłoszenie dowodu z wyników audytu dopiero chwilę przed zamknięciem rozprawy po przeprowadzeniu całego postępowania dowodowego należało ocenić jako spóźnione i zmierzające do przedłużenia postępowania, zwłaszcza w kontekście nieusprawiedliwionego dwukrotnego niestawiennictwa na rozprawie likwidatora pozwanej spółki. Pozwana spółka znajduje się wszak od kwietnia 2016r. w stanie likwidacji i należy się spodziewać, że proces ten wkrótce się zakończy, a wyniki tego postępowania (toczącego się o odszkodowanie w kwocie 999,99 zł) mają wpływ na prawo powoda do odprawy w wysokości 6 – krotności wynagrodzenia za pracę, która to odprawa nadal nie została powodowi wypłacona przez byłego pracodawcę i o prawo do której powód na pewno wystąpi po prawomocnym zakończeniu postępowania w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu, pozwana spółka nawet nie mając świadomości na etapie formułowania odpowiedzi na pozew co do przeprowadzenia audytu w Stoczni, to świadomość taką miała po rozprawie w dniu 12 kwietnia 2017r., na której zarówno powód jak i świadek W. W. zeznali o audycie. Mimo tego, iż temat ten był podejmowany przez świadków również na kolejnych rozprawach, wnioski dowodowe w zakresie wyników audytu strona pozwana złożyła dopiero na ostatniej rozprawie w dniu 22 listopada 2017r. W odpowiedzi na pozew pozwana złożyła ogólny wniosek o zobowiązanie Stoczni do przedłożenia dokumentów związanych z rozwiązaniem umowy z pozwaną spółką, który to wniosek Sąd uwzględnił po rozprawie w dniu 12 kwietnia 2017r., zaś w wykonaniu zobowiązania Stocznia przedłożyła tylko umowę i wypowiedzenie umowy. O fakcie tym Przewodniczący poinformował strony na ostatniej rozprawie, jednak nie mogło to stanowić podstawy do złożenia wniosku dopiero w końcowej fazie postępowania, skoro audyt sam w sobie jest dokumentem związanym z wypowiedzeniem umowy, zaś ściśle o audycie mowa była już na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2017r. i takiego wniosku dotąd nie złożono.

Sekwencja wydarzeń, mających miejsce w niniejszej sprawie pozwala na wyprowadzenie wniosku zbieżnego z twierdzeniem powoda, a mianowicie, że rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia było jedynie przyczyną uniknięcia wypłaty mu należnej odprawy. Takie odprawy, do których prawo zagwarantowano pracownikom pozwanej w uchwale Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników nr (...), wypłacono wszystkim osobom, których stosunki pracy rozwiązały się przed zmianą właściciela pozwanej spółki (10 czerwca 2016r.), zaś osobom, którym po tej dacie były jeszcze zatrudnione (powód i K. K.) takiej wypłaty nie dokonano. K. K. zmuszona była dochodzić tej wypłaty w postępowaniu sądowym, a powód wytoczyć powództwo w niniejszej sprawie, by następnie domagać się wypłaty odprawy. Ponadto, należy zauważyć, że rozwiązanie umowy powoda w trybie art. 52 k.p. dokonano zaledwie 3 dni przed upływem okresu wcześniej dokonanego wypowiedzenia, a także iż dokonano go pomimo tak oczywistego braku podstaw do rozwiązania umowy w tym trybie. Osoba, która powinna poza powodem być najbardziej zainteresowana procesem (likwidator spółki) i zarazem osoba, która podjęła decyzję o zastosowaniu trybu z art. 52 k.p., która mogłaby wyjaśnić motywy takiego działania, bez usprawiedliwienia nie stawiała się na dwóch ostatnich rozprawach. Co więcej, jak wskazują wyniki postępowania dowodowego, powód przez 20 lat pracy w pozwanej spółce nienagannie pełnił funkcję prezesa jej zarządu, a wszyscy świadkowie, którzy mieli okazję współpracować z powodem wypowiadali się o nim tylko w pozytywny sposób i dla wszystkich nich decyzja o rozwiązaniu umowy bez wypowiedzenia była dużym zaskoczeniem.

Tymczasem środek przewidziany w art. 52 k.p. to nadzwyczajny sposób rozwiązania stosunku pracy i powinien być stosowany przez pracodawcę jedynie wyjątkowo i z dużą ostrożnością, co znalazło też odbicie w wielu orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21.09.2005r., II K 305/04. M.P.Pr. – wkł. 2005/12/16). Rozwiązanie umowy w trybie dyscyplinarnym powinno być bowiem stosowane z wyjątkową ostrożnością. Musi być uzasadnione szczególnymi okolicznościami, które w zakresie winy pracownika polegają na jego złej woli lub rażącym niedbalstwie (wyrok Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2005r., II PK 305/04, MoPr 2005, Nr 12, s. 16). Zwieńczenie 20 – letniej nienaganej pracy powoda rozwiązaniem umowy w trybie art. 52 k.p. jest, w świetle przedstawionych wyżej okoliczności, rażąco niezasadne.

Niezbędnym elementem, pozwalającym na zastosowanie trybu określonego w art. 52 k.p. jest, jak wskazano na wstępie rozważań, wyrządzenie szkody pracodawcy bądź narażenie go na taką szkodę poprzez umyślne bądź wskutek dopuszczenia się rażącego niedbalstwa - działanie pracownika ocenione wcześniej jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków przez pracownika (którego to zachowania po stronie pracownika w niniejszej sprawie nie dokonano). Pozwana spółka zarzuciła w oświadczeniu rozwiązującym umowę powoda, że na skutek nieprawidłowego wykonywania umowy ze Stoczną, pozwana spółka i jej kontrahent (Stocznia) zostali narażeni na ryzyko straty, a w konsekwencji kontrahent rozwiązał przedmiotową umowę. Tym samym miał on doprowadzić do utraty przez spółkę kluczowego kontrahenta oraz utraty spodziewanych korzyści, co skutkowało koniecznością postawienia spółki w stan likwidacji. Ponadto na skutek działania (co najmniej niedbałego) i niewłaściwej realizacji umowy naraził on pracodawcę na utratę dobrego imienia w oczach udziałowców, członków związków zawodowych i kontrahenta.

Nawet przy założeniu, że powód dopuścił się zarzucanych mu nieprawidłowości ciężko ocenić, iż to działanie samo w sobie doprowadziło do likwidacji pozwanej spółki. Owszem, jak wynika z zeznań większości świadków, wypowiedzenie umowy dotyczącej złomu przez Stocznnię był to ostateczny przyczynnik do postawienia spółki w stan likwidacji, ale proces ten trwał w istocie dłużej, co najmniej kilka lat, kiedy to stopniowo wraz z pogarszającą się sytuacją finansową Stoczni, pozbawiała ona pozwaną spółkę kolejnych zleceń. Sytuacja pozwanej spółki była ciężka już w grudniu 2015r., kiedy dokonano sprzedaży ośrodka wypoczynkowego w K., stanowiącego dodatkowe źródło dochodu spółki. Ponadto pozwana spółka miała specyficzny charakter, jej właścicielami jej były organizacje związkowe i jak wynika z zeznań powoda nosiły się one z zamiarem likwidacji spółki po przejściu powoda na emeryturę.

Powód podniósł zarzut naruszenia miesięcznego terminu do rozwiązania umowy o pracę, wskazując, iż jak wynika z protokołu z Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki z dnia 8 kwietnia 2016r., umowa ze Stoczną w dacie Zgromadzenia była już wypowiedziana. Tymczasem oświadczenie o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia złożono w piśmie z dnia 28 lipca 2016r. Pozwana spółka argumentowała zaś odpowiedzi na pozew, że realną i obiektywną wiedzę o przyczynach wypowiedzenia umowy przez Stocznnię likwidator pozwanej spółki powziął dopiero na początku lipca 2016r. Wobec braku możliwości przesłuchania likwidatora pozwanej spółki wobec jego niestawiennictwa i braku dodatkowych dowodów na tę okoliczność, nie można było ustalić daty powzięcia przez likwidatora, jako osoby uprawnionej do reprezentowania spółki, informacji odnośnie rzekomych uchybień powoda mających wpływ na wypowiedzenia umowy przez Stocznnię. Nie mniej to po stronie pracodawcy spoczywa ciężar udowodnienia w zakresie dochowania terminu, o którym mowa w art. 52 § 2 k.p. Powód zakwestionował dochowanie tego terminu, zaś strona pozwana nie udowodniła jego dochowania, co daje dodatkowy asumpt do uwzględnienia powództwa.

Ustalenia stanu faktycznego zostały oparte na zeznaniach wszystkich świadków przesłuchanych w sprawie oraz zeznań powoda W. K. przesłuchanego w charakterze strony. Zostały one uznane jako wiarygodne, wzajemnie uzupełniające się, logiczne i konsekwentne. Świadkowie różnili się jedynie co do oceny z jakich przyczyn Stocznia wypowiedziała umowę z pozwaną spółką (świadek W. W. wskazał, że dlatego, iż, będąc związaną tak długą umową z pozwaną spółką, chciała przeprowadzić nowy przetarg, nie wyłączając z niego pozwanej spółki, pozostali świadkowie, którzy posiadali wiedzę na ten temat wskazywali zaś, że Stocznia, znajdująca się w coraz trudniejszej sytuacji finansowej, nie chciała już tych czynności zlecać na zewnątrz). Wszyscy świadkowie (poza J. W. (2), który nie posiadał szczegółowej wiedzy w tym zakresie i uzyskał od likwidatora spółki jedynie ogólną informację) byli jednak zgodni co do tego, że umowa nie



została wypowiedziana z przyczyn leżących po stronie pozwanej spółki czy powoda. Sąd oparł się też na wszystkich dokumentach zebranych w aktach sprawy, których prawdziwości nie zakwestionowała żadna ze stron postępowania. W poczet materiału dowodowego nie można było zaliczyć dokumentów znajdujących się w aktach osobowych powoda, bowiem nie wiadomo gdzie akta te się znajdują. Powód zeznał, iż zostały one przekazane pierwszemu likwidatorowi spółki wraz z aktami osobowymi innych pracowników spółki, jednak pozwana zaprzeczyła, by aktualnie była w ich posiadaniu. Najważniejsze dokumenty pracownicze powoda typu umowa o pracę, wypowiedzenie umowy o pracę i oświadczenie o rozwiązaniu umowy zostały przedłożone do akt przez samego powoda.

Mając na uwadze wszystko powyższe, powództwo zostało uwzględnione, a na rzecz powoda należało zasądzić dochodzone przez niego odszkodowanie w wysokości wynagrodzenia za pracę za okres 3 dni, pozostałych do upływu okresu wypowiedzenia, wyliczonego przez pozwaną spółkę według zasad jak ekwiwalent za urlop. Zgodnie bowiem z art. 60 k.p. Jeżeli pracodawca rozwiązał umowę o pracę w okresie wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę bez wypowiedzenia, pracownikowi przysługuje wyłącznie odszkodowanie. Odszkodowanie przysługuje w wysokości wynagrodzenia za czas do upływu okresu wypowiedzenia.

Żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od odszkodowania znajdowało uzasadnienie w art. 481 k.c., który na zasadzie art. 300 k.p. stosuje się do roszczeń wynikających ze stosunku pracy. W myśl tego przepisu, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Sąd uwzględnił to żądanie, przyjmując jednak, że odsetki od odszkodowania za niezgodne z przepisami prawa wypowiedzenie umowy o pracę należą się od dnia następnego po dniu, w którym pozwanej spółce doręczony został odpis pozwu, a w przypadku kwoty odszkodowania, co do której rozszerzono powództwo na ostatniej rozprawie, od dnia następnego po rozszerzeniu powództwa. Sąd kierował się treścią uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2003r. (III PZP 3/03, OSNP 2004/5/74), w myśl której ustawowe odsetki od odszkodowania przysługującego pracownikowi z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia stają się wymagalne w dniu doręczenia pracodawcy odpisu pozwu zawierającego żądanie zapłaty tego odszkodowania.

Z tych względów w pozostałym zakresie żądanie zasądzenia odsetek ustawowych od odszkodowania oddalono.

Zgodnie z treścią art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025.j.t.) kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator lub prokurator, Sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy. W myśl art. 35 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w sprawach z zakresu prawa pracy pobiera się opłatę podstawową w kwocie 30 złotych wyłącznie od apelacji, zażalenia, skargi kasacyjnej i skargi o stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Jednakże w sprawach, w których wartość przedmiotu sporu przewyższa 50.000 złotych, pobiera się od wszystkich pism procesowych opłatę sądową. Z uwagi na to, że w niniejszej sprawie wartość przedmiotu sporu wynosiła mniej niż 50.000 złotych powód był zwolniony od ponoszenia opłaty od złożonego pozwu, wynoszącej 5% wartości przedmiotu sporu zgodnie z art. 13 cytowanej ustawy. Z uwagi na fakt przegrania sprawy przez stronę pozwaną, Sąd – zgodnie z zasadą przewidzianą w ww. art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę stanowiącą 5% wygranej przez powoda kwoty odszkodowania.

Na rzecz powoda zasądzono na podstawie art. 98 k.p.c. od pozwanej tytułem kosztów procesu kwotę 360 zł, na którą składały koszty zastępstwa procesowego na podstawie § 9 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Sąd nie uwzględnił wniosku o przyznanie kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości, bowiem w ocenie Sądu nakład pracy pełnomocnika powoda nie był ponadnormatywny.

Zgodnie z art. 477<sup>2</sup> k.p.c., zasądzając należność pracownika w sprawach z zakresu prawa pracy, sąd z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności w części nie przekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika. W konsekwencji orzeczono jak w punkcie V sentencji wyroku.

Z:

1. (...),

2. (...),

3. (...),

4. (...).

15.12.2017г.